

# GŁOS POMORZA

Organ PPS na Pomorze północne, Warmię i Mazury

Rok 2

Grudziądz-Kwidzyn-Sztum-Malbork-Elbląg, piątek, dnia 26 lipca 1946 r.

Nr. 168

## Konsolidacja sił reakcyjnych

w zachodnich strefach Niemiec

„Prawda” w przeglądzie międzynarodowym w związku z konsolidacją sił reakcyjnych w zachodnich strefach Niemiec pisze co następuje: „Według ostatnich wiadomości, w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec zaobserwowana została tendencja do zjednoczenia pravicowych stronnictw. W strefie angielskiej w wyniku połączenia „Niemieckiej Partii Konserwatywnej” i „Niemieckiej Partii Odbudowy” powstało pravicowe stronnictwo, które zamianoowało się „Zjednoczeniem Konserwatywnym”. Prowadzone są rokowania o przyłączenie do tej partii innych organizacji i grup, wzorujących się na konserwalistach. Jednocześnie donoszą o połączeniu „Partii Ludowej Renu”, działającej w strefie angielskiej z „Ludowym Ruchem Renu”, funkcjonującym w strefie francuskiej. Nowa partia nosi nazwę „Związku Renu”.

„Wszystko to świadczy — pisze „Prawda” — o otwartej konsolidacji sił reakcyjnych w strefach zachodnich Niemiec”.

Należy zestawić powyższe wiadomości z informacjami o przeszkodach, stawianych przez administrację sfer zachodnich zjednoczonej partii socjalistycznej Niemiec, utworzonej w wyniku zjednoczenia się komunistów i socjaldemokratów. Prace tej partii w strefach zachodnich utrudnia się na wszelkie sposoby; podrywa się jej organizację, zabrania się zebrań i rozpowszechniania literatury partii”.

„Widzimy więc — pisze „Prawda” — jak diametralnie przeciwna jest linia stosowana wobec zjednoczenia pravicowych i lewicowych partii przez władze okupacyjne w zachodnich strefach Niemiec”.

Taką samą linię stosuje prasa angielska i amerykańska. Zjednoczony zjazd komunistów i socjaldemokratów w Berlinie nazwany został przez gazety londyńskie i nowojorskie „krokiem do totalizmu”. Zaś w sprawie zjednoczenia pravicowych stronnictw w zachodnich strefach Niemiec nie słychać jakoś głosów oburzenia w Londynie i Nowym Jorku. Najwidoczniej wytworzyło się tam wielce swoiste pojęcie o totalizmie”.

„Nasuwa się pytanie — kontynuuje dalej „Prawda” — jak pogodzić tak różne podejścia do konsolidacji sił reakcji i demokracji w Niemczech z powziętym uprzednio uchwałami sojuszników, szczególnie z uchwałami konferencji berlińskiej o demokratyzacji Niemiec?”

„Nie można oczekiwać demokratyzacji Niemiec i wykorzystania resztek hitlerizmu od tych, którzy stoją za plecami niemieckich stronnictw pravicowych. Stronnictwa te zjawily się po pierwszej wojnie światowej, oczyszczając drogę dla hitlerizmu”.

„W swoim czasie — kończy „Prawda” — sfery panujące mocarstw zachodnich stawały na współpracy z pravicowymi partiami Niemiec. Znane są wyniki tej współpracy i powtórzenie jej nie wrożyło nic dobrego”.

## Most Kierbedzia będzie odbudowany

Warszawa, 25. 7. Natychmiast po ukończeniu ostatnich prac przy odbudowie mostu Poniatowskiego, rozpoczęte zostaną przygotowania do odbudowy mostu Kierbedzia.

## Budujemy nowy dom Polski Ludowej

### Zakończenie zlotu Związku Walki Młodych

Warszawa. (PAP). W godzinach popołudniowych dnia 22 bm. na terenie pierwszego krajowego zlotu ZWM w Warszawie, na polu Mokotowskim, odbył się szereg imprez artystycznych, które zgromadziły liczne rzesze mieszkańców stolicy. Oprócz zespołów regionalnych z Zakopanego, Śląska, Krakowskiego, Pomorza i innych, które występowały z tańcami, śpiewem i recytacjami, wystąpili też artyści hiszpańscy, przebywający w Warszawie. Słynna tancerka hiszpańska z La Jozelita na czele wykonały szereg tańców ludowych, wywołując zachwyty zebranych. O godzinie 20-tej przybyli na teren zlotu: Prezydent K. R. N. Bolesław Bierut, wiceprezydent S. Szwalbe, wicepremier Wł. Gomułka i gen. M. Spychalski. Rozmawiając z młodzieżą zgotowała przybyłym ogromną owację.

Z zapadnięciem zmroku w kilku punktach terenów zlotowych wyświetlano filmy polskie z czasów walk partyzanckich i wojny.

Wieczorem zapłonęły liczne ogniska, przy których rozległa się znów muzyka i śpiew. Przy największym ognisku, które zgromadziło kilka tysięcy młodzieży, przemówił członek delegacji radzieckiej, b. dowódca radzieckich oddziałów partyzanckich, działających na tyłach wroga na terytorium Polski, kpt. Berezin. Serdeczne słowa młodego oficera radzieckiego o wspólnej walce z polskimi partyzantami przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy wzbudziły entuzjazm młodzieży. Kpt. Berezin zakończył słowami: „Przyjaźni młodzieży polskiej i radzieckiej nic nie rozewnie, bo złączyła ją wspólnie przelana krew w walce o przyszłość młodego pokolenia naszych narodów”.

Zabrał również głos przedstawiciel Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej K. Uphan, mówiąc, że swoje niezapomniane wrażenia z pobytu w Polsce i zetknięcia się z młodzieżą polską — przekaże Radzie Światowej Federacji

Młodzieży Demokratycznej. Po owacjach, zebranych na cześć Światowej Federacji, zabrał głos delegat republikańskiej Hiszpanii Felipe Pena. Wzruszony serdecznym przyjęciem, młody Hiszpan wyraził wdzięczność młodzieży polskiej za tak żywe zainteresowanie się sprawą wyzwolenia Hiszpanii z pod dyktatury faszystowskiej. „Mam nadzieję — powiedział Felipe Pena — że już niedługo przyjedziecie, koleśdzy Polacy, na zjazd młodzieży hiszpańskiej do wolnego od faszystów Madrytu”.

Bardzo interesujące było przemówienie członka delegacji angielskiej, posła do parlamentu brytyjskiego z ramienia Partii Pracy, George Thomasa, który m. in. powiedział, że naród angielski ma wiele sympatii dla młodzieży polskiej, o której bohaterskiej walce w okresie okupacji wiele słyszał. Cześć tej młodzieży wzięła udział w walkach lotniczych w okresie bitwy o Wielką Brytanię w polskich formacjach, walczących na Zachodzie.

Późnym wieczorem rozbiły się różnokolorowe rakiety, po czym przewodniczący ZWM Aleksander Kowalski wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział:

„Gdy powrócicie do fabryk i warsztatów pracy i wspominać będziecie swój zlot, opowiedzcie wszystkim, jak wielką wagę przywiązuje kierownictwo naszego państwa do młodzieży. Nawiązując do hasła zlotu, które brzmi: „Budujemy nowy dom Polski Ludowej”, mówca wzywa do ofiarnej codziennej pracy na swoich posterunkach. Podkreślając potrzebę umasowienia związku, przewodniczący mówi: „Idźcie do szerokich mas młodzieży polskiej — wciągnijcie ją do pracy w swoich szeregach, w ten sposób wzmocnicie i rozbudujecie swoją organizację”.

Podziękowaniem za udział w zlocie uczestnikom oraz bratnim organizacjom młodzież. OM TUR, „Wici”, ZMD i ZHP, delegatowi Federacji Międzynarodowej

i delegacjom zagranicznym oraz Wojsku Polskiemu za pomoc w organizacji zlotu — zakończył przewodniczący swoje przemówienie, zamykając pierwszy krajowy zlot młodzieży ZWM.

## Przyjęcie w ambasadzie polskiej w Moskwie

Moskwa, 25. 7. Z okazji święta narodowego, dnia 22 bm., odbył się w ambasadzie polskiej w Moskwie, uroczysty obchód.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił ambasador prof. Raabe, przedstawiając historyczne znaczenie powołania PKWN oraz kończąc swe przemówienie toastem na cześć prezydenta Bieruta i Rządu Jedności Narodowej.

Wieczorem ambasador, prof. Raabe, wydał przyjęcie, w którym wzięli udział: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, min. spr. zagranicznych Molotow, wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Wyszyński, minister szkolnictwa wyższego Kasanow, generał i szef szereg wyższych urzędników radzieckich.

Na przyjęciu obecni byli również: sekretarz generalny ONZ Trygve Lie, członekowie czeskosłowackiej delegacji rządowej, przebywający obecnie w Moskwie, z premierem Gotwaldem i min. spraw zagran. Masarykiem na czele, oraz korpus dyplomatyczny, akredytowany w Moskwie.

Również na polskich placówkach dyplomatycznych w stolicach różnych państw m. in. w Rzymie, Paryżu, Pradze, Sofii i Oslo odbyły się z okazji Święta Odrodzenia, uroczyste przyjęcia z udziałem wybitnych osobistości świata politycznego.

W Rzymie, na oficjalnym przyjęciu wydanym przez ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej, obecni m. in. byli: premier włoski De Gasperi i naczelny dyrektor UNRRA La Guardia.

## 1.700.000 członków KCZZ w 30 związkach zawodowych

Warszawa. Wzrost szeregów zorganizowanego świata pracy w ramach KCZZ jest wspaniałym dowodem rozwoju idei związkowej i poczucia masowości świata pracy.

Gdy w kwietniu 1945 r. zorganizowanych było w KCZZ 115.600 pracowników i robotników, w kwietniu 1946 związków zawodowych, zorganizowanych w KCZZ, liczyły 1.522.000, a dziś cyfra ta sięga 1.700.000.

Te 1.700.000 członków Związków Zawodowych zorganizowanych jest w 30 Związkach Zawodowych, posiadających własne zarządy główne.

## Zlot OM TUR we Wrocławiu

Wrocław, We Wrocławiu w ramach uroczystości PKWN odbył się zlot młodzieży OM TUR z terenu całego województwa Dolnośląskiego.

Po imponującej defiladzie głównymi ulicami Wrocławia przemówił do młodzieży wojewoda Dolnośląski ob. Piaskowski, przedstawiciel WK PPS tow. Pietrusiński, dyr. „Społem”, ob. Parkowski i wiceprezes OKZZ tow. Drobut.

Po południu odbyły się zawody sportowe. Mistrzem Dolnego Śląska w piłce nożnej został KS „Burza”, zwyciężając OM TUR w stosunku 2:1. Wieczorem, po zapaleniu ognisk, nastąpiło rozwiązanie zlotu. SAP

## Krótkie wiadomości z zagranicy

Londyn. Agencja Reuter'a donosi, że 8 okrętów wojennych, zaofiarowanych Chinom przez rząd Stanów Zjednoczonych, przybyło do Nankinu pod dowództwem komandora Lin Chun Lin. Są to: 2 kontrtorpedowce, 4 polawiacze min i 2 łodzie podwodne.

Londyn. — Dr. Jose Giral, premier hiszpańskiego rządu republikanów na emigracji przybył do Londynu.

## Po wybuchu w hotelu króla Dawida

Premier Attlee w sprawie Palestyny

Londyn. (PAP). Premier Clement Attlee wystąpił w Izbie Gmin z oświadczeniem w sprawie zamachu bombowego w Jerozolimie. Premier podkreślił, że chociaż w ciągu ostatnich miesięcy dopuszczono się w Palestynie wielu aktów gwałtu, to tak przerażającej zbrodni dotychczas nigdy nie popełniono.

Prezydent Truman potępia zamach

Waszyngton. (PAP). Prezydent Truman potępił zamachy bombowe w Palestynie w następujących słowach: „Dowiedziałem się z głębokim żalem o zbuzdzenie przez bombę gmachu, gdzie rezydował rząd i angielskie dowództwo wojskowe w Palestynie, co spowodowało śmierć około 50 ludzi — mężczyzn i kobiet, żołnierzy i cywilnych. Jestem pewny, że wszyscy odpowiedzialni przywódcy żydowscy zgodnie przyłączą się do potępienia morderstwa”.

Nowy Jork. (PAP). „New York Post” pisze: Rzeczywistym przestępcą, który wysadził część gmachu hotelu kró-

„Jak Izbie wiadomo — oświadczył Attlee — rząd brytyjski naradza się obecnie z rządem Stanów Zjednoczonych w celu opracowania projektu słusznego załatwienia problemu palestyńskiego. Projekt ten będzie przedstawiony i Arabom i Żydom”.

la Dawida w Jerozolimie — jest polityka, która nie pozostawiła Żydom w Palestynie żadnej nadziei i odebrała im w osiągnięcie sprawiedliwości normalną drogą. Ta polityka musi ulec zmianie — pisze dziennik.

## Pogrzeb ofiar bestialstwa hitlerowskiego

Płock, 25. 7. Przy udziale duchowieństwa i tysięcy rzesz mieszkańców Płocka odbył się pogrzeb 60 ofiar, zamordowanych przez Niemców 18 stycznia 1945 r. Nieszczęśliwymi byli to arszotowani, których w ostatnich chwilach przed swą ucieczką gestapo zamknęło i spaliło w swoim kasynie.

# Refleksje po uroczystościach

Informowaliśmy już obszernie o przebiegu tegorocznego Święta Odrodzenia. Łączyło się ono z uroczystością, znaczącą ważne etapy w odbudowie Warszawy jak otwarcie odbudowanego mostu Poniatońskiego, obudowanie społeczeństwu galerii obrazów w Muzeum Narodowym, jak wreszcie uchwały, zapadłe na posiedzeniu Rady Odbudowy Stolicy.

Prasa w dalszym ciągu omawia w zaborze dotyczących osiągnięć w odbudowie Warszawy, jak i plany na przyszłość.

„Robotnik” zajmuje się przemówieniem przedstawiciela zatrudnionych przy odbudowie mostu robotników i pisze:

„Robotnik polski w swej pracy odnalazł dziś samego siebie we właściwej i jedynie możliwej roli pełnoprawnego gospodarza i twórcy Państwa. Świadomość tego, iż wykonywana praca jest pracą dla niego samego, poparta realnym przykładem codziennego biegu spraw, jest istotnym podłożem tego nowego stylu pracy. Most łączył nie tylko dwa brzegi, nie tylko robotników z różnych stron Polski — uświadomił bliską więź między życiem każdego z nas i interesem Państwa. To zrozumieć robotnicy, budujący most, i dlatego dumne słowa robotnika o robotniczym honorze nie są frazesem, a głęboko zrozumianym i odczutym stosunkiem do pracy.”

Ze swej strony dziennik „Życie Warszawy” czyni uwagę, że „dzieło odbudowy Warszawy powinno znaleźć realną pomoc międzynarodową. Jest rzeczą niezmiernie pilną powołanie do życia Międzynarodowego Komitetu Odbudowy Warszawy, jak również postawienie w konkretny sposób sprawę odbudowy Warszawy na konferencji pokojowej.”

## Podwyżka płac we Francji

Paryż. (PAP) Rząd francuski uchwalił ogólną podwyżkę płac pracowniczych. Wysokość podwyżki nie została opublikowana. Jak oświadczył premier Bidault, rząd powziął swą decyzję jednogłośnie.

## Na co wydaje pieniądze Kongres Polonii Amerykańskiej

W dniu 14 lipca br. „New York Herald Tribune” zamieścił płatne ogłoszenie Kongresu Polonii Amerykańskiej, wielkości prawie pół kolumny, które umieszcza kosztem wielu tysięcy dolarów. Treść ogłoszenia jest wprost niesamowita. Jest to dłuższy artykuł o pogromie kieleckim, który służy do tego, że właściwymi sprawcami pogromu były Władze Bezpieczeństwa przy pomocy władz radzieckich, a celem ich miało być — zochylenie imienia Polski zagranicą!

„Autorzy tego artykułu-ogłoszenia — komentują tą sprawę „Robotnik” — postępują według znanej w kołach zbrodniarzy metody i

## Przewodniczący brytyjskiej Partii Pracy o sprawach hiszpańskich

Zamieszczamy poniżej szereg uwag przewodniczącego brytyjskiej Partii Pracy, Noel Bakera, o kwestii hiszpańskiej:

„W Anglii panuje silne podrażnienie w stosunku do Hiszpanii i ono wciąż wzrasta na

skutek bezczynności rządu. Nas osobiście interesuje nie przeraża, tak jak nie przerażała nas ona i w czasie wojny, kiedy walczyliśmy o zwycięstwo nad faszyzmem.

Franco doszedł do władzy przy pomocy niemieckich i włoskich faszystów. Mówią nam,

## Do Żołnierzy byłej Armii Polskiej we Francji

Warszawa. (PAP) Wydział Wojskowy Spraw Zagranicznych Sztabu Generalnego Wojska Polskiego podaje do wiadomości żołnierzy b. Armii Polskiej we Francji, że została stworzona Komisja Objazdowa, celem ostatecznego załatwienia następujących spraw:

- 1) przeprowadzenie demobilizacji żołnierzy b. Armii Polskiej we Francji, dotychczas niezdemobilizowanych;
- 2) rozstrzygnięcie wszystkich spraw, związanych z tą demobilizacją, a w szczególności spraw pieniężnych, renty, odszkodowania (dla b. jeńców i internowanych);
- 3) udzielanie informacji.

Komisja będzie pracowała według następującego planu w budynkach mieszkalnych R. K. U.:

Warszawa	od 31. 7. do 3. 8.	Kraków	od 21. 8. do 31. 8.
Toruń	„ 5. 8. „ 6. 8.	Rzeszów	„ 2. 9. „ 4. 9.
Gdańsk	„ 8. 8. „ 10. 8.	Lublin	„ 6. 9. „ 10. 9.
Szczecin	„ 12. 8. „ 15. 8.	Białystok	„ 11. 9. „ 12. 9.
Poznań	„ 17. 8. „ 20. 8.	Warszawa	„ 14. 9. „ 21. 9.
Katowice	„ 22. 8. „ 24. 8.		

Wzywa się wszystkich zainteresowanych, by w dniach wyznaczonych zgłaszali się, bowiem Komisja jest ostatnim czynnikiem urzędowym, który tę kwestię będzie rozpatrywał.

## Delegacje na konferencje pokojową

London. Jak komunikuje agencja Reutersa, delegacja brytyjska na konferencje pokojową, na czele której stać będzie min. spraw zagranicznych Bevin, liczyć będzie około 200 osób łącznie z personelem sekretariatu.

Budapeszt. Węgry wysłały na konferencje pokojową, rozpoczynając swe obrady w Paryżu, w dniu 29 lipca, delegację, złożoną z 14 osób, z ministrem spraw zagranicznych Janosem Gyoengyoesy na czele.

Rzym. Zaproszono urzędowo delegację włoską na konferencje pokojową. Na czele delegacji stać ma premier de Gasperi.

Waszyngton. Sekretarz Stanu USA, Byrnes, zakomunikował, że delegacja amerykańska na konferencje pokojową w Paryżu, składać się będzie z 8 osób. W skład delegacji wchodzi poza min. Byrnesem: gen. Walter Bedell Smith, ambasador amerykański w ZSRR, Harriman, ambasador w Londynie, William L. Clayton, drugi podsekretarz stanu do spraw go-

podarczych oraz jego pomocnik William L. Thorpe. Niedawno mianowany ambasador amerykański we Włoszech reprezentować będzie Stany Zjednoczone przy zawieraniu traktatu pokojowego z Włochami.

## Manifest Kongresu Angielskich Związków Zawodowych

London. „Daily Herald” podaje tekst manifestu kongresu angielskich związków zawodowych z okazji 10-tej rocznicy walki narodu hiszpańskiego przeciw reżimowi Franco.

W manifestie tym czytamy:

„W Hiszpanii rządzi dalej faszystowska kłucha i metod dyktatura. Narody demokratyczne obalili tyranie i zawdzięczają to swej zaciętej i bohaterkiej walce. A istnienie reżimu, który kiedyś szukał łaski u tych, dziś obalonych własnie tyranów, jest sprzeczne z zasadami demokracji i wolności, przedstawia niebezpieczeństwo dla trwałego pokoju i nie dopuszcza do jedności i wzajemnego zaufania. Hiszpania frankistowska jest dzisiaj w Europie azylem dla szpiegów, Wrogosć, którą wykazują Franco i spółka wobec ONZ — przedstawia niebezpieczeństwo dla pokoju. Ruch zawodowy angielski żąda natychmiastowego i zdecydowanego zakończenia z Franco. Rozumie on odosobnienie, w jakim przebywa naród hiszpański w rezultacie działalności jego obecnych rządów. Równie dobrze wie o tym, jaką wagę dla życia narodów europejskich ma wkład, który wniósł naród hiszpański i jakże może jeszcze wnieść do kultury i cywilizacji

że nie mamy prawa naruszać pokoju Hiszpanii. Ale czy w Hiszpanii panuje pokój? Większa część jej budżetu idzie na cele wojny. Jej legia cudzoziemska ma w swym składzie całe jednostki byłej armii niemieckiej, Hiszpania jest dziś centrum faszystowskiego szpiegostwa, rozciągającym swe sieci na całą Europę i na drugą stronę Oceanu Atlantyckiego.

Hiszpania może się stać, a właściwie już się stała niebezpieczeństwem dla pokoju, gdyż nawet jeśli jej nie ruszać — sama zapłonie. Ale bez pomocy z zewnątrz Hiszpanie nie są w stanie uwolnić się od istniejącego reżimu, terroru i gwałtu. Dla przejścia od tego reżimu do normalnej sytuacji potrzebny jest pewien okres stabilizacji wewnętrznej, któryby pozwolił na ustalenie ostatecznego nowego ustroju.

Republikanie twierdzą słusznie, że republika była i jest jedynym prawidłowym ustrojem. Jedność republiki na upływnych latach wygnania jest wielkim sukcesem, ale potrzebują oni pomocy i współpracy tych wszystkich, którzy znajdują się w kraju.

Powinniśmy pomóc grupom wewnętrznego oporu do zorganizowania potężnej kampanii propagandowej przeciw Franco, która to kampania w razie konieczności mogłaby się zakończyć blokadą ekonomiczną i postawieniem gen. Franco ultimatum.” (SAP)

## W sprawie traktatów pokojowych

London. (PAP) We wtorek, dnia 23 lipca minister Byrnes zwrócił się do Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego z propozycją, aby projekty traktatów pokojowych zostały oficjalnie opublikowane, a to w związku z ukazaniem się w prasie tekstów traktatów z Finlandią i Włochami. Minister Bevin przeciwstawił się propozycji min. Byrnesa z tego względu, że projekty traktatów zawierają szereg artykułów alternatywnych. Bevin wolałby, aby zostały opublikowane po całkowitym uzgodnieniu.

powozecznej, Kongres brytyjskich związków zawodowych wraz z innymi centralami związkowymi, członkami światowej federacji związków zawodowych deklaruje swoją całkowitą solidarność z narodem hiszpańskim, pierwszą ofiarą agresji faszystowskiej — walczącym nadal za swoją wolność. Angielski ruch zawodowy spodziewa się, że najbliższa sesja generalnego zgromadzenia ONZ powinna dać możliwość wypowiedzenia się opinii cywilizowanego świata w tej sprawie. Należy zerwać stosunki dyplomatyczne z obecnym hiszpańskim rządem. Angielskie związki zawodowe spodziewają się, że ONZ pomoże przywrócić w Hiszpanii rządy demokratyczne.

Rada generalna kongresu związków zawodowych przedstawi te żądania ONZ. Angielski ruch zawodowy nigdy nie uznawał reżimu Franco, wprowadzonego przy pomocy zagranicznych środków materialnych i obcych wojsk, wbrew bohaterstwu oporowi i wyrażonej woli narodu hiszpańskiego. Jeszcze raz zwracamy się do rządu angielskiego z żądaniem zerwania stosunków dyplomatycznych z reżimem Franco.”

MIROSLAW BEZLUDA.

## Z powrotną łalą na zachód

Powieść współczesna

„Wachmanów” tymczasem było tylko kilkunastu i to przeważnie inwalidów. Sami Niemcy musieli się tego domyślać, że spotkają się z oporem, a może i mieli jakie informacje, gdyż pozostawili baraki ich losowi i do nich nawet się nie zbliżali.

Robotnicy wiedzieli też, że mają przewagę i gdyby nie to, że obawiali się, iż lada chwila może przez ich miejscowość przeciągać jakaś niemiecka, cofająca się formacja wojskowa, byłiby „wachmanom” odwrot odcięli.

Obserwując uciekających Niemców... cieszyli się... widząc zgiełk i okropne zamieszanie między nimi, a zorganizowawszy u siebie wywiadowców, podpatrywali ruchy ewakuujących się... aż do ostatka.

Wreszcie ostatni Niemcy zniknęli na drodze.

W trzy godziny później... silny patrol wojsk sowieckich wysunął się pobliskiego lasu. Patrol przeszukał baraki położone na skraju lasu — właśnie te baraki, w których zamieszkiwali wywiezieni robotnicy sowieccy — i dowiedziawszy się od pozostałych ukrytych tam Polaków, że reszta tu znajdujących się baraków, zamieszkała jest wyłącznie przez deportowanych, podał im szybko drogę, którą wycofali się Niemcy.

Gdy deportowani stwierdzili, że wojska sowieckie są już od nich tylko o krok — skoro ich pa-

trol się tu ukazał — zebrał się w barakach na naraady, które zakończono postanowieniem zaczekania na większe siły sowieckie.

Mężczyźni, nie mogąc usiedzieć w barakach, powychodzili poza ich obręb i tak zebrała się wkrótce poważna ich grupa... stojąca przed składem, z którego właśnie w tej chwili przynosili stale prowiant. To wydarzenie spowodowało, że gwar jaki w barakach panował, wzrósł jeszcze więcej.

Każdy starał się przynieść sobie jak najwięcej wszystkiego, by zaopatrzyć się w żywność, oczywiście na drogę, bo o czym innym mógłby tu kto myśleć... jak nie o tym, ażeby wrócić do domu i to już... natychmiast... chociaż by tak na przelał, przez zaśnięte pola, byleby znaleźć się jaknajprędzej na ziemi tej... z której ich przemocą wyrwaną i tu przywieziono.

Potworzyły się też już i grupy, które razem trzymać się będą w podróży. Staniszewscy wracają z Jądzwigami, Staszek szuka Stefana, Józka i Romana, by też z nimi omówić najbliższą trasę, którądy kłusem popędzą do kraju.

Tu się już pakują. Nie wiadomo skąd... znalazły się worki, do których ludzie pakują... co mają i robią tobofy. Dwa końce sznura uwiązanego do dolnych rogów worka i zrobiono pętlę... założoną na skręcony otwór wyładowanego wora... zamienia go w plecak. Teraz można wygodnie zalażyć go na plecy.

Kto nie ma worka... szyje go z siennika, który jutro już mu nie będzie potrzebny. Inni tną koce, szyją z nich spodnie... a la kombinezony, by idąc po polach pokrytych grubym błotem, mieć ochronę przed nim. Jednym słowem... wrę tu wielkie przygotowanie do drogi powrotnej.

Od tego wszystkiego oderwał ich tylko nagłe du-

dnienie i chrzęst gąsienic czołgów, które wiechały na drogę niewidoczną z baraków... gdyż przez kotłinę przebiegającą. Wszyscy rzucili się do okien, a niektórzy wybiegli przed drzwi. Za chwilę pierwsze z nich wynurzyły się z kotłiny i majestatycznie, chociaż nawet dość szybko, sunęły drogą.

Znać dobrze już byli poinformowani, przez swoich, kto te baraki zamieszkuje, bo obsady czołgów przejeżdżając... ruchami rąk pozdrawiali wyległych przed barakami ludzi.

Czołg za czołgiem... duży, olbrzymi wąż... toczył się w kierunku na zachód. Czołgi jechały prawie bezustannie.

O zmroku... zakwaterowali się niektórzy czołgisci, z pozostawionych tu kilku czołgów, w fabrykach.

Od żołnierzy tych... ludzie dowiedzieli się, że armia niemiecka starta jest w proch, że wojsko sowieckie zdążyło wszystkimi drogami na Berlin, że z Armii Czerwonej idzie Wojsko Polskie... nasze prawdziwe, kochane, Wojsko Polskie!

Ludzie szaleli z radości...

Dowiedzieli się też, że wszyscy mogą wracać do swoich stron i że nikt ich nie zatrzyma.

Dlatego też wszyscy z niecierpliwością oczekiwali jutra, byle doczekać rana, bo obecnie pod wieczór... wybierać się w drogę nie było sensu.

Tę noc wszyscy, jak i poprzedniej, nie spali... nie czując senności, którą pokonywała radość. Wszyscy rozprawiali i radzili nad powrotem. Skądś znalazły się i świece, które całą noc oświetlały wnętrza baraków. Kobiety i niektórzy mężczyźni zajęci byli gotowaniem, które różniło się bardzo od dotychczasowego, jak wszyscy to nazywali... pichcenia.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Z Ziemi Odzyskanych

## Za napad rabunkowy wyrok śmierci

Sąd Wojskowy w Szczecinie skazał na śmierć 20-letniego Stanisława Soleckiego, który dokonał napadu z bronią na mieszkanie kierownika Państwowego Browaru w Szczecinie, gdzie zrabował

192.000 zł. W czasie aresztowania przez milicję na dworcu kolejowym w Szczecinie, Solecki stawiał opór i ranił wystrzałem z rewolweru jednego z milicjantów. (PAP)

## Czy w Szczecinie będzie wytwarzana penicylina?

W ostatnich dniach przybyła do Szczecina inż. Karczewska, dyrektor techniczny Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Drożdżowego w Warszawie, docent dr Jezierski z Warszawy i inż. Ekstein z Krakowa. Docent Jezierski przybył w celu zbadania możliwości dalszego przetworstwa ekstraktu drożdżowego na preparaty medyczne, przede wszystkim lecytynę.

Inż. Ekstein, specjalista przetworstwa drożdżowego, bada możliwości wytwarzania penicyliny. Inż. Ekstein jako pierwszy w Polsce rozpoczął badania naukowe nad tym tak ważnym zagadnieniem. O ile badania naukowców dadzą pozytywne wyniki, należy spodziewać się, że w ciągu 5-6 miesięcy rozpocznie się krajowa produkcja penicyliny i powstaną również możliwości eksportu penicyliny do krajów innych. (ZAP)

## Gdańsk będzie znowu wielki i bogaty

Wywiad z Prezydentem miasta Gdańska — Bolesławem Nowickim

Gdańsk, w lipcu, 1946 r.

Szereg wydarzeń skierował w ostatnich dniach uwagę całego kraju na Wybrzeże. Były to: Pierwszy Zjazd Związku Gospodarczego Miast Morskich, odbyty w dniach 12 i 13 lipca w Gdańsku, uwieńczone pomyślnym rezultatem w postaci szeregu wniosków, których realizacja pozwoli przekształcić pozytywnie strukturę gospodarstwa 18-tu miast morskich. Następnie drugim wielkiej miary wydarzeniem było zarządzenie ob. Wojewody Gdańskiego o wprowadzeniu strefy nadgranicznej w obrębie trzech miast: Gdańska, Gdyni i Sopotu, co w sposób planowy i racjonalny uporządkuje pozostawiającą dziś jeszcze wiele do życzenia kwestię rozmieszczenia ludności w wymienionych trzech miastach.

W przededniu przekształcenia oblicza Gdańska z miasta przypadkowych przybyszów i sezonowych mieszkańców — na miasto świata pracy i dobrze zagospodarowany port morski, przedstawiciel SAP zwrócił się do prezydenta przysiężonej stolicy morskiej Wybrzeża, ob. Bolesława Nowickiego, który udzielił mu interesującego wywiadu:

1. Jak przedstawia się zagadnienie odbudowy miasta Gdańska i jakie są dotychczasowe wyniki?

— Według mego zdania, metodami dotychczas stosowanymi nie odbuduje się Gdańska szybko i racjonalnie. Aparat dotychczas działający wykazuje bardzo wiele braków, a co za tym idzie — wyniki tej pracy są zbyt mierne w stosunku do potrzeb. Bardzo małą wagę zwraca się na budownictwo mieszkalne, a żadnej zaś troski nie poświęca się budownictwu robotniczemu w najbliższych okolicach portu. Uważam, że w takim stanie i w ten sposób odbudowa Gdańska trwałaby co najmniej dwieście lat.

Ambicją Zarządu Miejskiego w Gdańsku jest budowa osiedli robotniczych położonych blisko portu. Albowiem, jak napocześnie stwierdziłem, warunki mieszkaniowe robotników gdańskich urągają

wszelkim wymaganiom i niczym się nie różnią od fatalnych warunków przedwojennych!

2. O Gdańsku mówi się jako o Morskiej Stolicy Polski. Rzeczywistość jednak odbiega od tego wyobrażenia. Czemu to przypisać?

— Istotnie, rzeczywistość daleko odbiega od tego wyobrażenia. Dziwne, że Gdańsk, którego powrót do Macierzy został okupiony tak krwawą ofiarą, którego pozycję w szeregu miast Rzeczypospolitej cała Polska i świat docenia, właśnie ten Gdańsk, którego przeznaczeniem jest zostać Morską Stolicą Wybrzeża, jest często spychany na dalszy plan.

Być może, że i aparat miejski popełniał błędy. Widzę je i staram się je usunąć. Wojna pozostawiła nam straszną spuściznę, najgorszą, jaką możemy sobie wyobrazić, a mianowicie: kryzys człowieka. W tej dziedzinie robi się wiele starań, aby te wszystkie braki w możliwie najkrótszym czasie usunąć.

3. Głośno jest o projekcie połączenia Gdańska, Gdyni i Sopotu w jedną administracyjną całość. Jak daleko posunięta jest ta sprawa?

— Osobiście jestem przeciwnikiem połączenia Gdańska, Gdyni i Sopotu. Mamy bowiem tak dużo do zrobienia w samym Gdańsku, że wystarczy mojej i całego Zarządu Miejskiego energii na szereg lat, aby doprowadzić do rozwoju Gdańska, dla dobra miasta i całego kraju. Uważam jedynie, że Gdańsk powinien być wyłączony z pod nadzoru wojewódzkiego z inkorporacją pewnych terenów, jako zaplecza rolnego.

4. Jakim działom zamierza ob. Prezydent poświęcić największą uwagę w najbliższej przyszłości?

— W najbliższej przyszłości zajmę się kwestią budownictwa ze szczególnym uwzględnieniem robotniczego, a mianowicie kolonii w pobliżu portu dla marynarzy i robotników. Drugim z kolei jest uporządkowanie sprawy mieszkaniowej. Dalej uporządkowanie i ugrup-

### OLSZTYN

— Drób dla rolników. W ramach pomocy UNRRA nadszedł tu z Gdańska transport kur, które rozdzielono wśród rolników. Miejskowa wylegarnia „Społem” rozprowadziła wśród rolników w miesiącu czerwcu około 20.000 kurcząt.

— Transport repatriantów. Ostatnio przybył tu transport z repatriantami z Landwarowa-Trok w składzie 37 wagonów, którymi przyjechało 290 osób, przywożąc inwentarz martwy, oraz 15 koni, 29 owiec, 50 świń i 42 krowy. Transport skierowano do miejsc osiedlenia.

— Dane z powiatu reszelskiego. Siedziba powiatu reszelskiego mieści się w Biskupcu. Według ostatnich danych w powiecie zamieszkuje ogółem około 26.000 osób, w tym 6290 autochtonów, 9875 przesiedleńców, 3418 repatriantów i około 6500 Niemców. Ludność powiatu posiada 1592 krowy, 1350 koni, 1533 świnię i 349 sztuk owiec.

### Wycieczka dziennikarzy szwajcarskich na Wybrzeże

Gdynia. (ZAP). Grupa dziennikarzy szwajcarskich, która przybyła z wycieczką do Polski na dwa tygodnie, zwiedza obecnie Wybrzeże. Po przyjęciu ich przez delegata Rządu dla Spraw Wybrzeża inż. Kwiatkowskiego, wycieczka z zainteresowaniem obejrzała porty Gdyni i Gdańska. Grupa dziennikarzy liczy ośmiu przedstawicieli najpoczytniejszych pism Szwajcarii, którym towarzyszą attache prasowy w Bernie Jacek Frühling i przedstawicielka wydziału prasowego MSZ Maria Baranowska.

### Nasilenie ruchu statków w Gdańsku wzrasta

Gdańsk. 20 bm. w porcie gdańskim stało 28 statków, w tym 14 szwedzkich, 8 duńskich, 3 amerykańskie, jeden norweski, jeden fiński i jeden polski. W dniu tym weszły do portu 2 duńskie, 2 szwedzkie i 2 norweskie, a wyszły 2 amerykańskie statki, „Robert W. Hart” i „Edwin D. Howe”. Oba bez ładunku.

### Poczta w czasie Wystawy Dorobku Gospodarczego Wybrzeża

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Gdańsku komunikuje:

W czasie trwania Wystawy Dorobku Gospodarczego Wybrzeża w Gdańsku, od 25 lipca do 30 sierpnia br. czynny jest na terenie wystawy oddział Obwodowego Urzędu Pocztoowego Gdańsk 1 o pełnym zakresie działania w nadawczej służbie pocztowo-telekomunikacyjnej wraz z rozmównicą telefoniczną. Nr telefonu Gdańsk—Wrzeszcz 41.868. Godziny urzędowe oddziału: codziennie od godz. 8—20-tej bez przerwy.

Wymieniony wyżej oddział pocztowy na terenie Wystawy posługuje się specjalnym datownikiem okolicznościowym przez cały czas trwania Wystawy.

Osoby zamiejscowe, pragnące mieć odciski datownika okolicznościowego na przesyłkach, przez nich nadanych, mogą przesyłki te, należycie opłacone znaczkami i w osobnej kopercie, również należycie opłaconej znaczkami, przesłać do Urzędu Pocztoowego Gdańsk 1 do dalszych czynności urzędowych.

### „Dar Pomorza” wyruszył na Morze Śródziemne

Gdańsk. „Dar Pomorza” wyruszył w swoją pierwszą po wojnie podróż. Odpływającemu do Kopenhagi statkowi towarzyszyli dwaj holownicy pełne publiczności, oraz parę jachtów. „Dar Pomorza” odbędzie podróż na morze Śródziemne. SAP

### „Bałtyk” w drodze do kraju

Gdańsk. W drodze do Polski znajduje się statek, który jeszcze nie był w Gdyni. Jest to duży parowiec „Bałtyk”, który wiezie ładunek towarów UNRRA.

Również w drodze do Gdyni znajduje się motorowiec „Stalowa Wola”, który był już raz w Gdyni, a teraz wraca także z ładunkiem UNRRA, oraz statek „Białystok”.

### Z Pomorza

#### Rozbicie bandy NSZ

— Rozbicie bandy NSZ. Milicja Obywatelska zlikwidowała grupującą na terenie powiatu bydgoskiego, w okolicach Brzozy i Nowej Wsi, niebezpieczną bandę rabunkowo-terrorystyczną „Rota”. Herszt bandy, Józef Trojan (Kruk), za czasów okupacji — volksdeutsch, został zabity w czasie walki. Ujęto nadto pięciu członków bandy, którzy wydali siedmiu dalszych współników. Banda Trojana dokonała kilkudziesięciu napadów z bronią w ręku na gospodarzy, młyny i mleczarnie. Ma ona również na sumieniu zabójstwa funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Ze swoimi ofiarami „Rota” rozprawiła się okrutnie, stosując gestapowskie sposoby bicia i znęcania się. Główną kryjówką bandy „Roty” był zresztą zamaskowany schron pomleński w lesie koło Brzozy. W schronie znaleziono broń i część łupów, pochodzących z rabunków. Przedmioty te zwrócono poszkodowanym. Milicjanci, którzy wyróżnili się w akcji likwidacyjnej „Roty”, odznaczni zostali medalami walecznych i nagrodami pieniężnymi.

### Wąbrzeźno w dniu Święta Odrodzenia

W poniedziałek, dnia 22 lipca br., jako rocznicę Święta Odrodzenia, odbyła się w Wąbrzeźnie manifestacja narodowa, poprzedzona uroczystym nabożeństwem we farze, celebrowanym przez ks. dziekana Kowalskiego. Podniosłe kazanie wygłosił ks. wik. Kosznik.

Na rynku wobec licznych zebranych przemawiał starosta wąbrzeski ob. Płażewski, nawołując obywateli do wyteżonej pracy nad odbudowaniem silnej Ojczyzny, dla której wolności Narod polski obficie zapłacił krwią.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem Hymnu Narodowego i „Roty”

## Z niepospolitej przeszłości pospolitego ziela

W przednim szeregu z roślinami zapędzającymi się zdobywczym impetem wznoszą na mury i okapy, a szerokie rozwidlenia starych drzew, widać często jaskółcze ziele, roślinę z zielonego orszaku, włączającą się zwykle za złowikiem, za jego osiedlami i zagrodami. Nie działa tu wiatr jako siła nośna, lecz czynne są u jaskółczego ziela osobne zwierzątka „uczne”, mrówki, które dźwigają drobne, jak mak, nasiona, nieraz na znaczne wyżyny. Czynnikiem mrówki we własnym interesie, gdyż czarne nasionka posiadają słodkie osadki, drobne, białe przyrostki, jako cenny mrówczy pokarm.

Dawno przebrzmiały czasy, gdy alchemicy, kierując się wymową oznaków, prążyli w reortach złoty sok jaskółczego ziela, aby wytworzyć zeń złoty metal, złoto, usiłując wesprzeć chronicznie oporny ten proces mamrotańcem ezoterycznych zaklęć.

Rzymianie wysoko cenili siłę leczniczą jaskółczego ziela i nie rozstawali się z tą rośliną nawet na swych wyprawach zdobywczych. Jeszcze dziś archeologicznie na terenach

zaleśnionych zachodu uważają jaskółcze ziele za roślinę przewodnią przy poszukiwaniach dawnych osad rzymskich.

Nowoczesna medycyna też uznaje lecznicze działanie ostrego, piekącego soku jaskółczego ziela i stosuje homeopatyczne dawki w chorobach woreczka żółciowego.

Legenda podaje, że złotego soku tej rośliny używają jaskółki do zabarwienia swym piaskiem dzióbów.

Złote są również czteropłatkowe kwiaty tej rośliny, złoty sok sącący się przy najmniejszym uszkodzeniu rośliny. Nawet gdy zbieramy z długich, jak łuszczyki, torbek nasiona, aby rzucić je mrówkom, zabarwiamy sobie palce na złotło.

Dla przypomnienia sobie wyglądu tej rośliny podaję, że większe skupienie tych roślin kwitnących i owocujących, znaleźć można przy opuszczonej dziś brodzalni dla dzieci, na Górze Zamkowej, w tyle, za kamiennym stołem.

### W trosce o zdrowie repatrianta

Szczecin. (ZAP). W celu opieki zdrowotnej nad repatriantem wojsko dało pociąg sanitarno-dezynfekcyjny, w którym znajduje się lekarz, pielęgniarki i sanitariusze, a który jeździ z miejsca na miejsce i przeprowadza szczepienia ochronne, badania i udziela wszelkiej pomocy medycznej repatriantom. Pociąg wyposażony jest w łaźnie i odzwadzalnienie.

### Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza” poleca

Władysław Broniewski — „Krzyk ostateczny”. — Cena 40 zł.

Jest to drugie wydanie ostatniego przed wojną tomu wierszy znakomitego poety. Nowe wydanie zostało uzupełnione wierszem „Magaitoorsk — czyli rozmowa z Janem”, usuniętym swego czasu przez cenzurę sanacyjną.

Jan Dąbrowski — „Na zachód od Zanibar”. — Cena 140 zł.

Zbiór z talentem spisanych nowel, wprowadzających nas w życie i warunki bytowania „ludzi marginesu”, bezdomnych i bezrobotnych, baraków, wykończonych. Autor wskaźuje na ten wytwór kapitalistycznego ustroju z obiektywizmem, pod którym pulsuje wzruszenie i głębokie odczucie niedoli ludzkiej.



— Kino „Orzeł” (tel. 1376) wyświetla w dalszym ciągu wzruszający dramat filmowy według słynnego utworu M. Lermontowa p. t. „Maskarada”. Wzruszająca treść i przepiękna muzyka gwarantują filmowi pełne powodzenie.

— Podziękowanie. Wydział Opieki Społecznej miasta Grudziądza składa publiczne podziękowanie Okręgowej Mleczarni Spółdzielczej w Grudziądzu za ofiarowanie bezpłatnie 500 litrów mleka na cele polikolonijalnej w Strzemięcynie.

— Związek Inwalidów Wojennych RP Koło Grudziądzkie. Z powodu tniecia w Zarząd Okręgowy wyborów i uchwały Walnego Zgromadzenia członków Koła w dniu 31 lipca r. odbędzie się w dniu 30 lipca br., o godz. 18, w sali „Domu Żołnierza” przy ulicy Prowiantowej ponowne Walne-Zgromadzenie na które wszystkich członków zaprasza — Zarząd.

Kłoby z powracających z Rosji wiedział o losie Konrada Otta, lek.-dentysty, — tam pracować miał jako felczer — gorąco proszony jest zawiadomić mnie o tym.

Maria Ottowa

Grudziądz, ulica Szewska 2-4.

**Na RIPD**

Przedsiębiorstwo przewozowe „SERWA” wezwane przez pracowników szpitala miejskiego, wpłaca sumę trzech tysięcy dwieście zł do dalszego kucia łańcucha prasowego wzywa Fabrykę Farb ob. Formaniewicza i Mroczynskiego (zakład reperacji aut, Toruńska), Zielńskiego Zakł. Instal. Blach.

Wezwany przez ob. Gasiorowskiego obyw. Głowacz Restauracja, wpłaca 100 zł i wzywa Aptekę pod „Lubędziem” oraz właściciela cukierki „Kalina”.

**nowość!**

**Międzynarodówka STRACENÓW**

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA”

CENA 60 zł

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

**Echa obchodu Święta Odrodzenia Polski**

Dnia 22 lipca br. obchodzono rocznicę „Odrodzenia” oraz wydania Manifestu Lipcowego PKWN.

Miejski Oddział Informacji i Propagandy zorganizował w dniu tym wycieczkę do Rogóżna, gdzie odbył się wielki festyn ludowy. W godzinach popołudniowych tłumy publiczności oczekiwały na samochody, które odjeżdżając z Głównego Rynku przewoziły ich do Rogóżna.

Przy odegraniu Hymnu Narodowego „Jeszcze Polska nie zginęła” podciągnięto flagę narodową oraz przemówiono do zebranych podkreślając jak wielki jest dla nas dzień „Odrodzenia” i dzień wydania Manifestu Lipcowego.

Po przemówieniu odśpiewano „Rotę” i przystąpiono do zabawy. Dużo miłych niespo-

dziarek było dla dzieci jak: loterie biegi i licytacje. Przy dźwiękach orkiestry ludność wzięła udział w zabawach tanecznych. Pod wieczór harcerstwo nasze urządziło ognisko, przy którym zespół teatralny przy komendzie ZHP Grudziądz wykonał tańce jak: polonez, kujawiak oraz odśpiewano kilka pieśni.

Pod koniec kierownik Oddziału ob. Granica przemówił do społeczeństwa w krótkich słowach, wyjaśniając, czym jest dla nas dzień „Odrodzenia” i dzień wydania Manifestu Lipcowego. Ob. kierownik, dziękując zebrany za liczny udział apeluje gorąco o dalszą współpracę.

W godzinach wieczornych ze śpiewem na ustach nastąpił powrót do Grudziądza.

**Ogrodnictwo Miejskie dba o piękno naszego miasta**

Grudziądz — jak wiemy — należy do szczęśliwych miast obdarzonych piękną okolicą, malowniczym położeniem i dużą ilością zieleni.

Nigdy na brak jej nie mogliśmy narzekać i tym bardziej dzisiaj po dość znacznym zniszczeniu z prawdziwym zadowoleniem przyznać musimy, że nad upiększeniem miasta i doprowadzeniem go do wyglądu estetycznego uczyniono wiele.

Na pierwszy plan wysuwa się wygląd parku tutejszego, zniszczony i rozjechaany w okropny sposób przez czolgi i działa w czasie zeszlencowych walk, dziś robi już naprawę miłe wrażenie. Uroczą zieleni trawników i pełne barwnych kwiatów oryginalne kłomby, przyciągają oko przechodnia, który chętnie spocznie na ławce i z przyjemnością będzie się zachwycał miłym widokiem.

Nie mniej wzorowo przedstawiają się planty nad Trynka, skwer koło pomnika poległych 10-ciu Bohaterów na Placu

Piłsudskiego, kwietniki na ulicy Wybickiego, Placu Wolności itd.

Za starania i prace, która tak bardzo przyczynia się do uprzyjemnienia mieszkańcom ich wolnych chwil, które najchętniej spędzają w ogrodach i parkach i za upiększenie naszych ulic, wyrażamy wdzięczność Miejskim Zakładom Ogrodnictwem z kierownikiem ob. Mądrejskim na czele, który naprawdę wykazuje dużo starań i pomysłów.

Jest jeszcze tylko jeden przykry kamień, mianowicie wygląd Placu 23-go Stycznia. Nie mówimy już o samych wypalonych murach i gruzach, które bardzo przykre robią wrażenie, ale właśnie o braku zieleni na środkowych kłombach. Trochę zasianej trawy i parę kwiatków, robiłoby przynajmniej złudzenie, że na gruzach coś żyje.

Jesteśmy pewni, że Ogrodnictwo Miejskie, lub też Towarzystwo Upiększenia Miasta tym razem uwzględnią życzenia mieszkańców i chętnie im za to uczynią.

**Uwaga — synowie rolników!**

Gminna Szkoła Rolnicza w Plesewie, gm. Łasin, zakończyła rok szkolny i przyjmuje zapisy kandydatów na rok następy.

Warunki przyjęcia na kurs I: ukończenie co najmniej 4 kl. szkoły powszechnej, ukończonych lat 15, oraz opinia nienaganego prowadzenia się.

Jest jeszcze kilka wolnych miejsc na kurs II. Warunki przyjęcia: 1) świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powszechnej lub egzamin z tego zakresu. 2) Egzamin specjalny z przedmiotów zawodowych. 3) Poświadczenie nienaganego prowadzenia się, oraz wiek co najmniej 16 lat.

Uczniowie z dalszych okolic mogą zamieszkać w internacie, w którym wyżywienie nie będzie droższe, jak w domu.

Szkoła jest zupełnie bezpłatna. Poza tym uczniowie mniej zamożni, a chętni w nauce, otrzymują stypendium (zapomógę w gotówce). W szkole urządzona będzie świetlica, oraz dla zwolenników sportu sekcja sportowa.

Szkoła czynna jest w okresie zimowym, z tego powodu każdy młodzieniec może wyko-

rzystać na naukę wolny czas od zajęć gospodarskich.

Szkoła ma poza sobą już ukończony jeden kurs. Prawie że wszyscy wychowankowie z poprzedniego rocznika są obecnie na kursie drugim (i ostatnim). Lekcje rozpoczyna się 15 października br.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc, proszę o szybkie uskutecznienie zapisów.

(—) Jankowski Edward  
kierownik szkoły

**Z ruchu wydawniczego**

— „Wiadomości Statystyczne”. Ukazał się zeszyt 6 „Wiadomości Statystycznych”. Na treść zeszytu składają się następujące zagadnienia: Stan ozimzin w stopniach. Połowcy przybrzeżne ryb morskich. Produkcja przemysłowa. Zbyt cementu w kraju i zagranicą. Zatrudnienie w górnictwie i przemyśle przetwórczym. Kolonie polkolonialne dla dzieci oraz dziecięce sezonowe wiejskie.

**Ze sportu**

**ŁÓDŹ—POMORZE W GRUDZIĄDZU**

Staraniem Sekcji WFM Rady WF odbędzie się w niedzielę, dnia 4 sierpnia, w basenie miejskim spotkanie międzyokręgowe Łódź—Pomorze. Poza konkurencjami pływackimi odbędą się skoki z trampoliny i zawody w piłkę wodną.

Będzie to w bieżącym sezonie największa impreza sportowa w naszym mieście.

**UWAGA! PIŁKARZE KKS „WISŁA”**

W piątek dnia 26. 7. 1946 o godz. 20.00 odbędzie się pogadanka w stołówce kolejowej vis a vis dworca. Obecność wszystkich członków konieczna. Ze względu na niedzielny mecz z KKS „Brda”. Tamże przyjmuje się nowych członków.

Kierownik Sekcji PN

**KKS „BRDA” — KKS „WISŁA”**

W niedzielę dnia 28 bm., o godz. 16, na boisku garnizonowym odbędą się zawody piłkarskie w cyklu rozgrywek o mistrzostwo pomorskiej A-klasy — KKS „Brda” Bydgoszcz — KKS „Wisła” Grudziądz.

Przedmecz o godz. 14: KKS „Brda” jun. — KKS „Wisła” jun.

Zawody te zapowiadają się bardzo ciekawie. Kto zwycięży? A więc spotkamy się wszyscy w niedzielę na boisku garnizonowym.

**ZEBRANIE ZARZĄDU GKS**

Zawiadamiamy, że dzisiaj odbędzie się w lokalu własnym, przy ul. Mickiewicza, zebranie zarządu GKS.

O godz. 18 odbędzie się pogadanka sekcji piłkarskiej, na którą, ze względu na wyjazd do Bydgoszczy, przybycie wszystkich piłkarzy jest obowiązkowe.

**Po pływackich mistrzostwach Polski**

Jak już donosiliśmy, nasze doskonale pływaczki grudziądzkie, Szumiłowska i Brendelówna, podtrzymując godnie honor pływactwa grudziądzkiego, zajęły na pierwszych powojennych mistrzostwach pływackich Polski w Poznaniu kilka czołowych miejsc.

Oto wyniki i miejsca podług kolejności uzyskane przez nasze pływaczki, w walce o tytuł mistrzowski: 200 m stylem klas. 1. Wicińska (Polonia-Bytom) 1:21,1; 2. Szumiłowska (GKS) 1:37,7. 100 m stylem dow. 1. Dawidowiczówna (nie jak nas mylnie poinformowano Siemianowiczówna) 1:23,4; 2. Brendelówna (GKS) 1:27,3. 100 m stylem klas. 1. Szumiłowska (GKS) 1:39,3; 2. Niedzdrojówna 1:39,4.

Tytuły te, Szumiłowska i Brendelówna jak oświadczyły, zdobyły tylko dzięki energii, tylko dzięki zacieklej walce i woli zwycięstwa, dlatego możemy być dumni z naszych pływaczek i mówiąc słowami Brendelówny, skierowanymi do grudziądzkiego sprawozdawcy „Kurier Sportowy”, „chyba i w naszym grudziądzkim sporcie znajdują się z czasem godne następczyni...” Mamy nadzieję, że piękne sukcesy obu pływaczek pociąga za sobą szersze koła grudziądzkiej młodzieży do oddania się temu sportowi i że pływactwo grudziądzkie, zagranie przykładem Szumiłowskiej i Brendelówny, zabłyśnie jeszcze szeroko na arenie pływactwa polskiego. Jur.

**SPRZEDAM** jałówkę 9 miesięczną. Zgłoszenie pod nr. 193. (215)

**UNIEWAŻNIAM** skredzione wszelkie dokumenty osobiste na nazwisko Opotecki Jan, ul. Cegielińska 19. (217)

**+**

Za udział w pogrzebie śp. **BOLESŁAWA OSIŃSKIEGO** zmarłego w obozie Stutthof — Księżom, Burmistrzowi miasta Sztumu, Organizacjom politycznym i znajomym składam na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać!”

Żona z dziećmi.  
Sztum, dnia 23 lipca 1946.

**BURSZTYN** izłom srebrny  
KAŻDA ILOŚĆ KUPIJE

FACHOWCY POSZUKIWANI  
FABRYKA WYROBÓW BURSZTYNOWYCH  
Wrzeszcz, Kochanowskiego 41

**Sprzedaz**

PRZEDAM kozę białą, bez rogów, Zgłosz. pod nr 192. (214)

**Zguby**

UBIONO dnia 20 bm. na drodze Piaski-Grudziądz, płaszcz męski, gumowy. Znalazca otrzyma 1000 zł nagrody. Okołów, Kobylonka, pow. Grudziądz. (213)

**Statkiem na „Święto Morza”**

P. Z. P. urządza w sobotę 27 lipca br. wycieczkę do Gdańska  
Cena biletu 100 zł. Sprzedaż w biurze Żegluga - Rybacka 27. Telefon 12-86.

**Kupno**

WAGI decymalne i stołowe kupi — Stanek, Mickiewicza 23, telefon 1320. (212)

**Wolne posady**

GOSPODYNIĘ, samodzielną, z dobrym poleceniem, z całodziennym utrzymaniem i mieszkaniem, poszukuję. Zgł. pod nr 191. (211)

**Różne**

PRZYBLAKAŁ się czarny pies, Odebrać Viktoriusa 7. (210)

**Unieważnienia**

UNIEWAŻNIAMY zgubione następujące dowody tożsamości koni: 1) Nr 70 z dnia 17 maja 1945, klacz, rok ur. 1937; kasztanka, łysina chrapka, lewa tylna pięcina, prawa tylna 3/4 nadpęcie. 2) Nr 168 z dnia 25 czerwca 1945, wałach, rok ur. 1944, brudny kasztan, gwiazdka, obie tylny do 3/4 stawu skokowego. — Zjednoczone Państwo Wroclaw, Grudziądz

**Akwizytorzy ogłoszeniowi**

oraz samodzielni kierownicy oddziałów i agentur

poszukiwani na teren Warszawy i wszystkich Województw

Podania wraz z życiorysami należy przesyłać pod adresem:

**Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza”**  
WYDZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY  
Warszawa - ul. Wiejska 18

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RUKU w Malborku, oraz odciinek zameldowania, wydany przez Zarząd Miejski na nazwisko Rylewski Antoni, ur. 3 kwietnia 1925, w Łomży, pow. Łomża, obecnie zamieszkały w Malborku. (2430)

Wydawca: Komitet P. P. S. Grudziądz.  
Adres Redakcji: Grudziądz, Małogroblowa 2.  
Telefony: Administracja 1215,  
Redakcja 1319,  
Dyrektor drukarni 1310.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Drobne za wyraz 8 zł, dla poszukujących pracy i rodzin. 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykłe za tekstem 12 zł. za 1 mm jednołamowy, w tekście 20 zł. za 1 mm jednołamowy. Nekrologi 8 zł. za 1 mm jednoł. Komunikaty organizacji zawodowych i społ. (w tekście) 2 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 50 zł.

Redaguje Kolegium. — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11—12. — Nadesłanych rekwizytów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane.